RADKÓW - W oczekiwaniu na pociąg z... Wrocławia

Napisano dnia: 2025-05-03 20:19:24

(Inf. wł.). **Jak przybliżyć mieszkańcom stolicy Dolnego Śląska gminę Radków i atrakcje z nią związane? Burmistrz Jan Bednarczyk ma na to prosty, jednak nieco kosztujący sposób. Jest możliwy do zrealizowania o wiele szybciej, niż inne podobne przedsięwzięcia.**

Gmina weszła w posiadanie stacji w Radkowie

W roku 2024 Park Narodowy Gór Stołowych i jego najbliższe otoczenie odwiedziło około 1 450 tys. turystów. Z braku połączenia kolejowego z Radkowem zdecydowana ich większość dotarła w to unikatowe miejsce motocyklami, samochodami oraz autobusami mocno eksploatując drogi, w tym w największym stopniu wojewódzką, biegnącą do i z Kudowy-Zdroju, przez Karłów. Jeśli to zainteresowanie Szczelińcem Wielkim, Błędnymi Skałami czy Pasterką utrzyma się czy nawet wzrośnie, to nie ma co marzyć o powstrzymaniu rozjeżdżania okolicznych szos. Chyba że...

Korytarz dawnej linii czeka na zagospodarowanie

- Nie od dzisiaj jestem zwolennikiem rewitalizacji linii kolejowej do Radkowa. A już tym bardziej, kiedy podczas niedawnej poważnej modernizacji stacji w Ścinawce Średniej zbudowano na niej bocznicę na tak zwanym kierunku radkowskim, prowadząc jeszcze 850 metrów nowego toru po dawnym, ale przebudowanym nasypie. Od tego miejsca, do byłego dworca w Radkowie jest około ośmiu kilometrów, w który to odcinek należy jak najszybciej zainwestować - mówi burmistrz J. Bednarczyk: *- I to szybciej, aniżeli w zaplanowany odcinek od Ścinawki Średniej, przez Nową Rudę, do Srebrnej Góry, będący dłuższym, trudniejszym w odbudowie i przez to znacznie kosztowniejszym.*

Do łask ma powrócić i ten wiadukt w Ratnie Dolnym

Zdaniem włodarza taka kolejność przyspieszyłaby wprowadzenie stałego połączenia gminy Radków z Wrocławiem i resztą kraju. Pociągi ze stolicy województwa w sąsiedztwo Gór Stołowych mogłyby pojechać przez Kamieniec Ząbkowicki i Kłodzko...

Budynek stacyjny stanie się częścią centrum przesiadkowego

- Z przeprowadzonych symulacji wynika, że na pokonanie całej trasy potrzebowałyby tylko 1 godzinę 25 minut, czyli zdecydowanie mniej, niż by je puścić do nas z Wrocławia, przez Srebrną Górę. Przy tym na pewno w weekendy obłożone turystami, a niekoniecznie w dni robocze; w tym przypadku głos stanowiący będzie należał do przewoźnika - podkreśla mój rozmówca: *- Między innymi z myślą o tej kolejowej szansie nasza gmina weszła w posiadanie dworca w Radkowie i ma wobec niego konkretne zamierzenia. Zabierzemy się za budowę centrum przesiadkowego, gdzie będzie okazały parking dla aut i rowerów, zaplecze gastronomiczne oraz małe muzeum lokalne. Z tego miejsca ścieżka rowerowa poprowadzi dawnym towarowym odcinkiem torowym aż do zalewu, gdzie zepnie się ze ścieżkami wiodącymi na stronę czeską, do Wambierzyc, w Góry Stołowe i inne kierunki. Właśnie*

kończymy projektowanie tego centrum i, mając zapewnione fundusze, zabieramy się za zadanie. W jego zasięgu jest też budynek dworcowy, który w części posłuży za mieszkanie, a w części na zaplecze dla turystów. Co ważne - zachowamy jego architekturę.

Na tym obszarze też powstanie okazały parking

W kwestię odbudowy odcinka torowego ze Ścinawki Średniej do Radkowa mocno zaangażował się marszałek Dolnego Śląska Paweł Gancarz. Jak zapewnił, województwo jest w stanie sfinansować to wyzwanie. A jeśli przy jego realizacji zapewni takie tempo, jakie jest utrzymywane przy budowie torowisk w aglomeracji wrocławskiej, mocno faworyzowanej w tym zakresie w ciągu minionych lat, to pierwszy szynobus z Wrocławia do Radkowa i z powrotem, rzecz jasna przez Kłodzko, mógłby pojechać jeszcze w tej kadencji samorządów terytorialnych, czyli do 2029 roku. Burmistrz Jan Bednarczyk zapewnia, że tak on, jak i sprzymierzeńcy tego rozwiązania co rusz będą o nim przypominać gospodarzowi województwa.

Bogusław Bieńkowski